

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Mirosława Gołuńska (spr.)
Sędziowie:	SSA Ryszard Iwankiewicz SSA Agnieszka Sołtyka
Protokolant:	sekr.sądowy Emilia Startek

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa E. B. (1) i R. B. (1)

przeciwko (...) C. w B. (Tajlandia)

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 22 grudnia 2015 roku, sygn. akt VIII GC 56/15

### **I. zmienia zaskarżony wyrok:**

#### **1. w punkcie I, w ten sposób, że:**

a) **pozbawia wykonalności nakaz zapłaty z dnia 5 grudnia 2003 roku wydany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt VIII GNc 1749/02 w części dotyczącej odsetek ustawowych od kwoty 150.489,04 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy czterysta osiemdziesiąt dziewięć złotych i cztery grosze) za okres od dnia 6 listopada 2002 roku do dnia 17 lutego 2013 roku,**

b) **oddala powództwo w pozostałej części,**

2. **w punkcie III, w ten sposób, że nakazuje ściągnąć od pozwanej (...) C. w B. (Tajlandia) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 9.428 zł (dziewięć tysięcy czterysta dwadzieścia osiem złotych) tytułem części opłaty od pozwu od wniesienia, której powodowie byli zwolnieni,**

**II. zmienia postanowienie z dnia 1 czerwca 2016 roku wydane przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt VIII GNc 1749/02 w punkcie II, w ten sposób, że ustala, iż powodowie wygrali**

**proces w 49 %, a pozwana w 51 % i pozostawia referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Szczecinie dokonanie szczegółowego wyliczenia kosztów obciążających strony,**

**III. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 7.525 zł (siedem tysięcy pięćset dwadzieścia pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Ryszard Iwankiewicz Mirosława Gołuńska Agnieszka Sołtyka

**Sygn. akt I ACa 171/17**

## UZASADNIENIE

**Pozwem z dnia 29 stycznia 2015r.** skierowanym przeciwko (...) C. w B. (Tajlandia), E. B. (1) i R. B. (1) wnieśli o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego – prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 5 lutego 2003r. wydanego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt VIII GNc 1749/02, któremu postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 18 lutego 2014r. nadano klauzulę wykonalności względem powodów. Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie podnieśli, że w sprawie zaistniała jedna z przesłanek wymienionych w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., a mianowicie przedawnienie roszczenia objętego tytułem wykonawczym. Podali, że pozwana w drodze egzekucji komorniczej egzekwuje od nich z tytułu odsetek i kapitału kwotę 382.216,40 zł oraz koszty postępowania. Natomiast od momentu nadania postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2003r. klauzuli wykonalności na rzecz pierwotnego wierzyciela, do momentu złożenia w lutym 2013r. wniosku o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu na rzecz następcy prawnego tj. pozwanej w sprawie, nie nastąpiły żadne czynności stron mogące świadczyć o przerwaniu biegu przedawnienia. Zdaniem powodów powyższe oznacza, stosownie do art. 125 k.c., że roszczenia okresowe tytułem odsetek za okres od kwietnia 2003r. do lutego 2010r. są przedawnione. W lutym 2013 r. bowiem pozwana podjęła pierwsze kroki celem przerwania biegu przedawnienia. Dodatkowo powodowie wskazali, że pierwotny wierzyciel nie prowadził względem nich postępowania egzekucyjnego, jak również że nie zostali powiadomieni o zawarciu umowy cesji. W ocenie powodów zawarcie przedmiotowej umowy miało na celu przerwanie biegu przedawnienia, a zatem potrzeba jej podjęcia została wywołana przez wierzyciela oraz zmierzała pośrednio do dochodzenia roszczenia, której to okoliczności nie obejmuje art. 123 §1 pkt 1 k.c. Zaakcentowali przy tym, że podjęliby stosowne czynności celem dobrowolnej spłaty.

**W odpowiedzi na pozew,** pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Przede wszystkim w ocenie pozwanego doszło do przerwy biegu przedawnienia roszczenia wynikającego z prawomocnego nakazu zapłat z 5 lutego 2003r., ponieważ postanowienie o nadaniu klauzuli nigdy się nie uprawomocniło, a tym samym nie zaczął biec dla dłużników termin z art. 795 §2 k.p.c. Ponadto wskazał, że zarówno wniosek o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności na rzecz nowego wierzyciela, jak i wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego złożone zostały odpowiednio: 23 stycznia 2013 roku i 31 stycznia 2013r. a więc przed upływem terminu dziesięcioletniego liczonego nawet od dnia 16

kwietnia 2003r. tj. od daty wydania postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności.

**Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2015r. Sąd Okręgowy w Szczecinie :**

pozbawił w całości wykonalności nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 5 lutego 2003 roku wydany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt VIII GNc 1749/02 (pkt I.); zasądził od pozwanej na rzecz powodów solidarnych kwotę 7.200 zł (pkt II.) oraz nakazał ściągnąć od pozwanej (...) C. w B. (Tajlandia) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 19.406 zł tytułem kosztów sądowych (pkt III.).

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące okoliczności oraz wnioski: w dniu 5 lutego 2003 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt VIII GNc 174/02 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym nakazał R. B. (1) i E. B. (1) zapłacić solidarnie na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 150.489,04 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 6 listopada 2002r. oraz kosztami procesu w wysokości 5.896,20 zł. R. B. (1) i E. B. (1) nie wnieśli zarzutów od powyższego nakazu. Następnie postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2003r. Sąd Okręgowy w Szczecinie nadał klauzulę wykonalności na rzecz wierzyciela. Pierwotny wierzyciel nie wszczął postępowania egzekucyjnego.

Sąd ustalił, że w dniu 23 stycznia 2013r., rozszerzonym pismem z dnia 30 stycznia 2013r., (...) C. w B. (Tajlandia) złożył do Sądu Okręgowego w Szczecinie wniosek o nadanie klauzuli wykonalności na jego rzecz nakazowi zapłaty wydanego dnia 5 lutego 2003r. w sprawie VIII GNc 1749/02 przez ten sąd przeciwko R. B. (1) oraz E. B. (1), jako nabywcy wierzytelności przysługującej spółce (...). Podstawą wniosku był fakt zawarcia umowy przelewu wierzytelności w zamian za zwolnienie z długu z dnia 12 października 2012r. wierzytelność objęta nakazem zapłaty została przelana na rzecz wnioskodawcy. Sprawa była prowadzona pod sygnaturą VIII GCo 18/13.

Postanowieniem z dnia 25 marca 2013r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił wniosek wskazując, że złożony wraz z wnioskiem dokument nie spełniał wymogów przewidzianych w art. 788 § 1 k.p.c. Podkreślił, że na przedłożonej umowie z 12 października 2012r. tylko podpis reprezentanta spółki (...) został poświadczony notarialnie, natomiast podpis reprezentanta pozwanego nie został urzędowo poświadczony. Dodatkowo stwierdził, iż nie było podstaw do uznania, że wierzytelność będąca przedmiotem tejże umowy stanowi wierzytelność objętą nakazem zapłaty w sprawie VIII GNc 1749/02, jak również że dotyczyła tylko R. B. (1).

W związku z wniesieniem zażalenia przez (...) C. pismem z dnia 9 kwietnia 2013r., postanowieniem z dnia 30 lipca 2013r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie zmienił zaskarżone postanowienie i nadał klauzulę wykonalności tytułowi egzekucyjnemu w postaci nakazu zapłaty z dnia 5 lutego 2003r. wydanemu przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt VIII GNc 1749/02 na rzecz następcy prawnego wierzyciela (...) Comapany Limited z siedzibą w B.. Powyższe stanowiło konsekwencję przedłożenia przez pozwaną dokument w postaci aneksu z 18 lutego 2013r. do umowy z 12 października 2012r., w którym podpis cedenta został poświadczony przez notariusz w dniu 8 kwietnia 2013r. Przedmiotowym dokumentem sprostowano umowę w ten sposób, że stwierdzono, iż cedentowi przysługuje w stosunku do R. B. (1) wierzytelność obejmująca świadczenie pieniężne w wysokości 249.527,62 zł oraz należne od niego odsetki i koszty sądowe, a w podanej kwocie mieści się kwota zasądzona nakazem zapłaty w sprawie o sygn. akt VIII GNc 1749/02. W kolejnych postanowieniach aneksu strony wskazały, że solidarnym dłużnikiem przelanej wierzytelności jest również małżonka R. B. (1), E. B. (1), i wierzytelność w stosunku do niej cedent również przeniósł na rzecz wnioskodawcy wraz ze wszelkimi roszczeniami akcesoryjnymi.

W związku ze złożeniem przez wierzyciela wniosku o wydanie tytułu wykonawczego w stosunku do powodów, postanowieniem z dnia 9 września 2013 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie nadał klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty Sąd Okręgowy w Szczecinie z dnia 5 lutego 2003 roku, sygn. akt VIII GNc 1749/02 oraz postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 lipca 2013 r., sygn. akt I ACz 819/13 w całości. Sąd polecił jednocześnie wydać tytuł wykonawczy co do uczestnika R. B. (1), a następnie postanowieniem z dnia 18 lutego 2014r. referendarz sądowy w Sądzie Okręgowym w S. polecił umieścić na powyższym tytule wykonawczym klauzulę wykonalności co do dłużniczki E. B. (1), a następnie tytuł doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy.

Sąd stwierdził, że w dniu 31 stycznia 2013r. (...) C. w B. złożył do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Pile wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko dłużnikom R. B. (1) i E. B. (1) w celu wyegzekwowania wierzytelności opiewającej na kwotę 249.527,62 zł stwierdzonej tytułem egzekucyjnym w postaci nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Szczecinie, sygn. akt VIII GNc 1749/02 opatrzonego klauzulą wykonalności. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą KM 18/13. Z uwagi na brak formalne wniosku, w tym nieprzedłożenie tytułu wykonawczego, spółka (...) została wezwana do ich uzupełnienia pod rygorem zwrotu wniosku. W odpowiedzi z dnia 19 lutego 2013r., spółka (...) złożyła wniosek o wydłużenie terminu do złożenia tytułu wykonawczego, wobec obiektywnej przyczyny uniemożliwiającej uzupełnienie braków w postaci niezakończonych na tamtą chwilę postępowania w sprawie VIII

GCo 18/13. Komornik sądowy początkowo przedłużył termin do dnia 8 kwietnia 2013r., który następnie kilkakrotnie na wniosek spółki był wydłużany aż do 10 października 2013r.

Sąd ustalił, że w 13 września 2013r. wraz z pismem przewodnim wierzyciel złożył tytuł wykonawczy uprawniający do egzekucji wobec R. B. (1), co po uzupełnieniu innych braków wniosku, skutkowało tym, że pismem z 30 września 2013r. komornik zawiadomił R. B. (1) o wszczęciu postępowania egzekucyjnego.

W dniu 10 października 2013r. wierzyciel wniósł o przedłużenie o dwa miesiące terminu do przedłożenia tytułu wykonawczego opatrzonego klauzulą wykonalności przeciwko E. B. (1), który to wniosek jaki kolejne wnioski został uwzględnione, co skutkowało tym, że komornik sądowy przedłużył łącznie termin do 10 kwietnia 2014r. W dniu 8 kwietnia 2014 r. wierzyciel złożył tytuł wykonawczy uprawniający do egzekucji wobec E. B. (1), co skutkowało tym, że pismem z dnia 11 kwietnia 2014r. komornik zawiadomił E. B. (1) o wszczęciu postępowania egzekucyjnego.

W piśmie z dnia 21 stycznia 2015r. komornik polecił zaprzestanie dokonywania potrąceń z wynagrodzenia za pracę dłużniczki, co nastąpiło z uwagi na złożenie przez E. B. (1) wniosku o zawieszenie postępowania egzekucyjnego w związku z wydanym przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 19 grudnia 2014r. postanowieniem o udzieleniu zabezpieczenia powództwa E. B. (1) przeciwko (...) Company limited w B. (Tajlandia) o pozbawienie w całości tytułu wykonawczego, tj. nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 5 lutego 2003 roku, któremu Sąd Okręgowy w Szczecinie nadał klauzulę wykonalności przeciwko E. B. (1) dnia 18 lutego 2014 roku, poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko wnioskodawczyni przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Pile S. K., ul. (...) P., sygn. akt KM 184/13 do czasu prawomocnego zakończenia postępowania wywołanego pozwem o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego i uchylenie dokonanego w toku wymienionego postępowania egzekucyjnego zajęcia wynagrodzenia za pracę wnioskodawczyni.

W oparciu o powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Sąd zaakcentował przy tym, że stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalił na podstawie dokumentów, w tym akt komorniczych o sygn. KM 184/13 i akt sądowych o sygn. VIII Co 18/13, których autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała. Zwrócił również uwagę na to, że stan faktyczny nie był sporny między stronami, lecz każda z nich odmiennie dokonywała oceny czynności w kontekście uznania ich za przerywające bieg terminu przedawnienia.

Mając na względzie zgłoszone przez stronę powodową żądanie, tj. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci prawomocnego nakazu zapłaty z 5 lutego 2003 roku, sygn. akt VIII GNc 1749/02 wydanego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 16 kwietnia 2003 roku, któremu prawomocnym postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 lipca 2013 roku, sygn. akt I ACz 819/13 nadano klauzulę wykonalności na rzecz pozwanej (...) C. w B. (Tajlandia) jako następcy prawnemu powoda (...) spółki z o.o. w S., a na mocy postanowienia z dnia 18 lutego 2014 roku wydano tytuł wykonawczy, Sąd Okręgowy jako podstawę materialnoprawną żądania ustalił art. 840 §1 pkt 2 k.p.c. Powodowie uzasadniali swoje roszczenie powołując się na przedawnienie roszczeń.

W oparciu o analizę art. 125 §1 k.c., Sąd I. instancji wyjaśnił, że odsetki za opóźnienie mają charakter świadczenia okresowego, które jak podnosi się w piśmiennictwie i judykaturze, charakteryzuje zależność rozmiaru należności od upływu czasu oraz układanie się świadczeń w szereg kolejno po sobie wymagalnych świadczeń, przy czym mają one występować w równych odstępach czasu. Podkreślając, że art. 118 k.c. wyraża ogólną zasadę, że termin przedawnienia dla roszczeń o świadczenia okresowe wynosi trzy lata, o tyle powołany powyższe przepis jest przepisem szczególnym. Sąd podkreślił, że zgodnie z nim dla roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu, bez względu na ich charakter, dziesięcioletni termin przedawnienia, z wyłączeniem jednak (zdanie drugie) roszczeń obejmujących świadczenia okresowe należne w przyszłości, które ulegają przedawnieniu trzyletniemu. W tym stanie rzeczy Sąd przyjął, że określony w art. 125 § 1 k.c. dziesięcioletni termin przedawnienia ma zastosowanie do stwierdzonych wyrokiem roszczeń o odsetki za opóźnienie wymagalnych w dacie uprawomocnienia się wyroku. Natomiast trzyletniemu przedawnieniu ulegają stwierdzone wyrokiem roszczenia o odsetki za opóźnienie należne i wymagalne po dniu uprawomocnienia się wyroku.

W związku z tym, że treść art. 125 k.c. nie wskazuje początku biegu przedawnienia, Sąd uznał za konieczne odwołanie się do art. 124 §2 k.c., który jako początek biegu takiego terminu wskazuje zakończenie postępowania. Sąd zwrócił uwagę, że w niniejszej sprawie strony nie wskazały kiedy orzeczenie stanowiące tytuł egzekucyjny się uprawomocniło, z tego względu zdaniem Sądu, wobec nadania mu klauzuli wykonalności w dniu 16 kwietnia 2003 roku, nastąpiło to najpóźniej w tej dacie. W konsekwencji Sąd przyjął, że dla stwierdzonych orzeczeniem roszczeń wraz z odsetkami za opóźnienie wymagalnych w dacie uprawomocnienia się orzeczenia – termin przedawnienia upłynąłby 16 kwietnia 2013r., zaś trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń o odsetki za opóźnienie należne i wymagalne po dniu uprawomocnienia się wyroku - upłynąłby 16 kwietnia 2006 roku. Powyższe zdaniem Sądu należało traktować równoważnie z tym, że po tej dacie dłużnicy, czyli powodowie mogliby się uchylić od spełnienia roszczenia wobec niemożności egzekwowania na skutek przedawnienia.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powyższa sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie. W związku z tym powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności jest uzasadnione z uwagi na spełnienie przesłanki, o której mowa w art. 840 §1 pkt 2 k.p.c. i podniesionego przez powodów zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego tytułem wykonawczym. W ocenie Sądu powyższej konkluzji nie zmienia treść art. 125 §1 k.c. Sąd przyznał rację pozwanemu, że do przedawnienia, o którym mowa w art. 125 k.p.c. zastosowanie mają ogólne reguły dotyczące biegu przedawnienia. Biorąc pod uwagę art. 123 § 1 pkt 1 k.c., stwierdził, że bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Tym niemniej Sąd nie znalazł podstaw do uznania, że do przedawnienia nie doszło z uwagi na przerwy w biegu przedawnienia. Sąd wyjaśnił, że błędne było twierdzenie strony pozwanej, że doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia, ponieważ postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności z 16 kwietnia 2003r. nigdy nie uprawomocniło się wobec powodów, gdyż nigdy nie rozpoczął biegu termin do wniesienia zażalenia na nie dla dłużnika, który zgodnie z art. 795 § 2 k.p.c. rozpoczyna bieg od daty doręczenia dłużnikowi zawiadomienia o wszczęciu egzekucji. Według Sądu, co strony potwierdziły, skoro klauzula wykonalności została nadana na pierwotnego wierzyciela postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2003r., to od dnia następnego po tej dacie, rozpoczął się dla wierzyciela bieg terminu, w którym mógł wszcząć egzekucję.

Sąd I. instancji zważył, że pozwany powołał się na dwa zdarzenia, które miały doprowadzić do przerwania biegu przedawnienia, a mianowicie złożenie skutecznego wniosku o nadanie klauzuli wykonalności na jego rzecz jako następcy prawnego oraz skuteczne złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji.

Ustosunkowując się w pierwszej kolejności do okoliczności wystąpienia z wnioskiem o nadanie klauzuli, Sąd zwrócił uwagę, że wniosek zostały oparty na art. 788 k.p.c., który co do zasady nie przerywa biegu terminu przedawnienia. Sąd miał w tym kontekście na względzie wymóg bezpośredniości określony w art. 123 §1 pkt 1 k.c. Odwołując się w tym zakresie na przeważający pogląd w literaturze, jak również utrwalony pogląd w orzecznictwie Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy zaakcentował, że czynność wierzyciela musi bezpośrednio zmierzać do wyegzekwowania roszczenia, natomiast z uwagi na brak bezpośredniości w przypadku wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, jego zainicjowanie nie powoduje przerwy biegu przedawnienia. Sąd miał przy tym na uwadze przebieg postępowania klauzulowego.

Wskazał, że na dzień składania wniosku tj. 23 stycznia 2013r. pozwana spółka (...) nie była następcą prawnym, a w szczególności nie wykazała tego następstwa. Skutkowało to oddaleniem wniosku postanowieniem z dnia 25 marca 2013r. Sąd podkreślił, że dopiero w postępowaniu zażaleniowym przedstawiono prawidłową umowę cesji wierzytelności wraz z aneksem do umowy przelewu wierzytelności w zamian za zwolnienie z długu, z datą pewną na dzień 8 kwietnia 2013r. Ponadto w dniu 8 kwietnia 2013r., a więc po upływie terminu przedawnienia, notariusz potwierdził własnoręczność podpisu cedenta, zatem z tym dopiero momentem powstał dokument spełniający wymogi z art. 788 k.p.c. otwierający drogę do skutecznego ubiegania się o uzyskania tytułu egzekucyjnego na rzecz następcy prawnego. Wskazano, że powyższy dokument został złożony do akt sprawy dopiero w dniu 24 maja 2013r., a więc

także po upływie terminu przedawnienia. Natomiast klauzula wykonalności na rzecz następcy prawnego (pozwanego) została nadana postanowieniem Sądu Apelacyjnego z 9 września 2013r.

Mając na względzie czynności podejmowane przez wierzyciela, Sąd stwierdził, że pozwany mógł skutecznie żądać nadania klauzuli wykonalności na swoją rzecz dopiero z chwilą powstania stosownego dokumenty. Sąd uznał, że samodzielnie okoliczność złożenia wniosku bez wylegitymowania się przez wnioskodawcę właściwą umową przelewu wierzytelności, prowadzi do konkluzji, że te czynności zmierzały jedynie do przerwania biegu przedawnienia. W ocenie Sądu ewentualnie czynnością wpływająca na bieg przedawnienia mogłoby być złożenie skutecznego wniosku o doręczenie tytułu wykonawczego na rzecz następcy prawnego, co w niniejszej sprawie miało miejsce już po upływie terminu przedawnienia.

W przedmiocie twierdzenia strony pozwanej, że doszło do przerwania biegu przedawnienia z uwagi na skuteczne złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji, Sąd I. instancji również nie znalazł podstaw do jego podzielenia. Sąd podkreślił, że czynność polegająca na złożeniu wniosku przez pozwanego w styczniu 2013r. nie zmierzała bezpośrednio do wyegzekwowania roszczenia. Na dzień składania wniosku, spółce nie przysługiwał przymiot wierzyciela w stosunku do powodów, a klauzula wykonalności na jego rzecz jako następcy prawnego została nadana dopiero w dniu 30 lipca 2013r., a więc po upływie terminu przedawnienia, które nastąpiło w dniu 16 kwietnia 2013r. Zdaniem Sądu samo złożenie wniosku, jako czynność podjęta w postępowaniu egzekucyjnym, dotknięta brakiem formalnym polegającym na niezłożeniu tytułu wykonawczego mającego stanowić podstawę egzekucji, wyraźnie zmierzała tylko i wyłącznie do przerwania biegu terminu przedawnienia. Natomiast właściwe czynności egzekucyjne zmierzające bezpośrednio do wyegzekwowania roszczenia, związane z przedłożeniem tytułu wykonawczego miały miejsce po upływie terminu przedawnienia. Marginalnie Sąd zwrócił uwagę na działania komornika sądowego, który wielokrotnie wydłużał pozwanemu termin do uzupełnienia wniosku, co nie znajdowało oparcia w treści art. 130 §1 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego w momencie składania wniosku egzekucyjnego, a najpóźniej po pierwszym wezwaniu do jego uzupełnienia, wierzyciel powinien legitymować się tytułem wykonawczym bądź chociaż orzeczeniem potwierdzającym umocowanie do występowania w charakterze wierzyciela. Wówczas, a najpóźniej przy wypełnieniu nałożonego przez komornika wezwania w przedmiocie prawidłowego uzupełnienia wniosku, mogłoby dojść do skutecznego przerwania biegu terminu przedawnienia. Sąd zwrócił uwagę, że wierzyciel powinien przez swoje czynności rzeczywiście dążyć do wyegzekwowania roszczenia – przyjęcie odmiennego zapatrywania w ocenie Sądu prowadziłoby do tego, że przed upływem terminu przedawnienia wierzyciel występowałby z wnioskiem egzekucyjnym, a następnie po kilku dniach na przykład cofałby taki wniosek i w ten sposób jego roszczenie mogłoby się nie przedawnić przez wiele lat bądź podejmowałby inne zabiegi mające na celu przeciwdziałanie przedawnieniu roszczenia. Sąd zwrócił w tym kontekście uwagę na treść art. 823 k.p.c. i okoliczność, że od momentu złożenia wniosku zawierającego braki do czasu złożenia właściwego tytułu wykonawczego upłynął rok.

W konsekwencji Sąd I. instancji stwierdził, że pozwany nie wykazał, że stał się wierzycielem wnioskodawczym i faktycznie skutecznie dokonał czynności mogących przerwać bieg terminu przedawnienia przed jego upływem, co skutkowało uwzględnieniem powództwa.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 i 2 k.p.c. oraz przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie [...] przy założeniu, że strona powodowa jest stroną wygrywającą proces w całości. W związku z tym, że powodowie zostali zwolnieni od kosztów sądowych w całości, stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał pobrać od pozwanego 19.406 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

**Postanowieniem z dnia 1 czerwca 2016r. Sąd Okręgowy w Szczecinie**, na skutek zażalenia powodów z dnia 1 marca 2016r., uchyłono postanowienie o kosztach postępowania zawarte w punkcie II. wyroku z dnia 22 grudnia 2015 roku, na podstawie art. 395 § 2 k.p.c. (pkt I.) oraz zasądzone od pozwanej (...) C. w B. solidarnie na rzecz powodów E. B. (1) i R. B. (1) kwotę 9.000 zł (pkt II. podpunkt 1.), natomiast na rzecz powódki E. B. (1) kwotę 4.600 zł tytułem kosztów procesu (pkt II. podpunkt 2.).

**Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódła pozwana spółka (...), zaskarżając go w części** dotyczącej należności głównej z prawomocnego nakazu zapłaty z 5 lutego 2003r. tj. kwoty 150.489,04 zł, odsetek od dnia 18 lutego 2013r. w wysokości na dzień 1 sierpnia 2016r. wynoszących 54.530,63 zł, zasądzonych prawomocnym nakazem zapłaty, kosztów – 5.896,2 zł (k. 189) a jednocześnie zaskarżyła **postanowienie z dnia 1 czerwca 2016r.**, wnosząc o ich zmianę i orzeczenie co do istoty sprawy. Jednocześnie wniesiono o zwrot kosztów według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił błędną ocenę skutku prowadzenia przez pozwaną postępowania o nadanie nakazowi zapłaty z dnia 5 lutego 2003r. klauzuli wykonalności na jej rzecz. Apelujący, zwrócił uwagę na to, że za początek biegu przedawnienia Sąd przyjął niezasadnie datę wydania postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności na rzecz poprzednika prawnego względem tego ostatniego, nie zaś datę uprawomocnienia się przedmiotowego orzeczenia. Ponadto pozwany wskazał, że był wierzycielem powodów na dzień 18 lutego 2013r., kiedy już zostało zainicjowane postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności, a nadto zostało potwierdzone datą pewną na dokumencie z dnia 8 kwietnia 2013 r., a w dniu 9 kwietnia 2013 r. złożył już zażalenie na postanowienie o odmowie nadania na jego rzecz klauzuli wykonalności. Zatem zdaniem apelującej spółki, skoro pomiędzy dniem nadania klauzuli wykonalności na rzecz pierwotnego wierzyciela (16 kwietnia 2003r.), a dniem złożenia zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego o odmowie nadania klauzuli wykonalności na rzecz pozwanej (9 kwietnia 2013 r.) nie minęło 10 lat, tym samym nie nastąpiło przedawnienie roszczeń egzekwowanych przez pozwaną od powodów.

W przedmiocie roszczenia o odsetek, spółka (...) podkreśliła, że roszczenia o należne odsetki za każdy dzień przedawniają się osobno. Tym samym nie przedawniły się odsetki za 3 lata wstecz od dnia zawarcia aneksu do umowy przelewu wierzytelności w zamian za zwolnienie z długu (18 lutego 2013 r.), ewentualnie 3 lata wstecz od dnia 8 kwietnia 2013r., a z całą pewnością 3 lata wstecz od dnia 9 kwietnia 2013r. Pozwana spółka zgodziła się jednocześnie z wyrażonym przez Sąd I. instancji stanowiskiem o przedawnieniu się odsetek wcześniejszych (przed 18 lutego 2010 r.).

Pozwana zarzuciła również naruszenie art. 823 k.p.c., ponieważ sprawa nadania przez Sąd klauzuli wykonalności była od niej niezależna, a prowadzone przez nią postępowanie egzekucyjne nie zostało umorzone a jedynie zawieszono do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia niniejszego postępowania.

**W odpowiedzi na apelację**, powodowie wniesli o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie na ich rzecz od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według obowiązujących przepisów. W uzasadnieniu złożonego pisma procesowego, powodowie ustosunkowali się do zarzutów podniesionych w treści apelacji, wskazując na brak podstaw do ich uwzględnienia.

#### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje.**

Apelacja okazała się skuteczna, co doprowadziło do częściowej zmiany zaskarżonego orzeczenia. Niemniej jednak Sąd Apelacyjny wskazuje, że ustalenia faktyczne poczynione w tej sprawie przez Sąd pierwszej instancji są co do zasady prawidłowe i zasługują na pełną akceptację. W tej sytuacji Sąd odwoławczy podziela je i przyjmuje za własne czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ich ponowne szczegółowe przytaczanie w tym miejscu. Niewątpliwie w sytuacji bowiem, gdy Sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia SN z dnia 13 grudnia 1935 r., sygn. akt C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., sygn. akt C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., sygn. akt III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2015 r., V CSK 270/14, LEX nr 1682218). Tym niemniej Sąd Apelacyjny nie podzielił wyprowadzonych na podstawie tych ustaleń wniosków, uważając, że poczynione w niniejszej sprawie rozważania, w kontekście obecnie utrwalonej linii orzeczniczej odnośnie okoliczności przerwania biegu przedawnienia, nie zasługiwały w ocenie Sądu odwoławczego na podzielenie, wobec przypisania nadmiernego znaczenia wyrażeniu „bezpośrednio”, natomiast innych nie uwzględnił w sposób wystarczający, co doprowadzić musiało do zmiany zaskarżonego wyroku.

Przed przystąpieniem do oceny prawidłowości rozstrzygnięcia, w ocenie Sądu odwoławczego koniecznym wydaje się poczynienie pewnych uwag natury teoretycznej. Analiza apelacji pozwanej spółki pozwala przyjąć, że strona apelująca zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi jedynie naruszenie przepisów prawa, wobec przyjęcia, że złożony w dniu 23 stycznia 2013r. wniosek o nadanie klauzuli wykonalności w trybie art. 788 k.p.c. nie przerwał biegu przedawnienia. Przy czym jednocześnie w zakresie prawidłowości procedowania przez Sąd pierwszej instancji, Sąd odwoławczy bierze pod uwagę nieważność postępowania z urzędu, której w niniejszej sprawie nie stwierdzono. Wobec niepodniesienia w treści apelacji zarzutów naruszenia przepisów proceduralnych, należało przejść do oceny prawidłowości poczynionych w niniejszej sprawie rozważań. Mając na względzie pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku i powołane tamże orzecznictwo, nie ulega wątpliwości, że kwestia wpływu powyższej okoliczności na bieg przedawnienia jest oceniana niejednolicie w judykaturze. Przede wszystkim źródła powyższych rozbieżności należy upatrywać w treści art. 123 §1 pkt 1 k.p.c., który stawia wymaganie w przedmiocie konieczności przedsięwzięcia czynności „bezpośrednio w celu dochodzenia [...] roszczenia”.

Sąd Apelacyjny zważył, że faktycznie w przywołanych przez Sąd Okręgowy orzeczeniach Sądu Najwyższego wyrażone zostało ówczesnie przeważające stanowisko, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu nie przerywa biegu przedawnienia (tj. wyrok SN z 24 września 1971r., sygn. akt II CR 358/71; wyrok SN z 22 lutego 1973r., sygn. akt III PRN 111/72; uchwała SN z 20 lutego 1974r., sygn. akt III CZP 2/74; wyrok SN z 4 sierpnia 1977r., sygn. akt IV PR 160/77; wyrok SN z 15 listopada 2002r., sygn. akt II CKN 986/00; wyrok z 10 października 2003r., sygn. akt II CK 113/02). Tym niemniej nie można pominąć w tym zakresie okoliczności, na którą zasadnie zwrócił uwagę pozwany w treści apelacji, że obecnie w doktrynie prawnej jak również w judykaturze ugruntował się odmienny pogląd na powyższe zagadnienie. Rozstrzygając zagadnienie prawne, czy złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, przerywa bieg przedawnienia, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 stycznia 2004r. (sygn. akt III CZP 101/03) przyjął, że dochodzi do przerwania biegu przedawnienia. Przy czym przeprowadzone w tym zakresie jurydyczne rozważenia zaprezentowane w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, nie ograniczają się wyłącznie do stanowiska wyrażonego w tezie podjętej uchwały.

Z przedmiotowego uzasadnienia wynika bowiem, że nie tylko pierwotny wniosek o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia, ale również dochodzi do przerwania biegu przedawnienia w sytuacji gdy zostanie złożony wniosek o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego w trybie art. 778 §1 k.p.c. Okolicznością niepodważoną w niniejszej sprawie jest to, że z dniem 21 lutego 2003r. uprawomocnił się nakaz zapłaty z dnia 5 lutego 2003r., a tym samym od dnia następnego rozpoczął się bieg terminu przedawnienia. Natomiast po raz pierwszy do przerwania biegu przedawnienia doszło w wyniku złożenia przez pierwotnego wierzyciela wniosku o nadanie klauzuli wykonalności na tytułu egzekucyjny, który został uwzględnionym postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2003r. Nie ulega przy tym wątpliwości, że do czasu zakończenia postępowania klauzulowego, wierzyciel nie ma możliwości zainicjowania dalszych stadiów postępowania ukierunkowanych na wyegzekwowanie roszczenia, mogących też przerwać bieg przedawnienia. Dlatego omawiane czynności nie tylko powodują przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), ale także jego zawieszenie aż do ukończenia postępowania wywołanego daną czynnością (art. 124 § 2 k.c.). Uregulowanie to odpowiada fundamentalnemu założeniu instytucji przedawnienia, zgodnie z którym, termin przedawnienia nie może biec, jeżeli uprawniony nie ma możliwości realizowania roszczenia.

Dalej wskazać należy, że tutejszy Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 16 stycznia 2004r., że o tym, czy dana czynność została powzięta w celu dochodzenia lub ustalenia albo zabezpieczenia danego roszczenia, powinny decydować kryteria obiektywne, nie zaś subiektywne. Tym samym przedmiotem badania powinno być to czy, przy uwzględnieniu przepisów proceduralnych, zainicjowanie danej czynności jest obiektywnie konieczne dla przeprowadzenia danego etapu postępowania, nie zaś zamiar podmiotu podejmującego dane czynności. Dokonując w tym zakresie analizy przepisów z uwzględnieniem zmian na przestrzeni kilkudziesięciu lat, Sąd Najwyższy wywiódł, że wprowadzenie do art. 123 §1 pkt 1 k.c. wymogu bezpośredniości czynności, miało na celu ograniczenie dotychczasowego zakresu czynności, których podjęcie przed sądem lub innym organem albo sądem polubownym przerywało bieg przedawnienia – takich jak wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych czy wniosek o wyznaczenie sądu właściwego do rozpoznania sprawy. Sąd Najwyższy przy tym podkreślił,



że za uwzględnieniem wśród czynności przerywających bieg przedawnienia, okoliczności złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, przemawia funkcja regulacji z art. 123 § 1 pkt 1 k.c., która umożliwia przerwanie biegu przedawnienia przez czynności podjęte przez uprawnionego m.in. przed sądem. Podejmowane bowiem czynności jako bezpośrednio zmierzające m.in. do dochodzenia roszczenia, powinny mieć przymiot koniecznych, a więc takich które nie sposób pominąć w toku dochodzenia roszczenia. Co więcej, tak jak zostało już wyżej wskazane, po podjęciu czynności koniecznych i przed zakończeniem wywołanego nią postępowania, uprawniony nie ma możliwości podejmowania inicjowania dalszych etapów postępowania. Tym samym nie tylko dochodzi do przerwania biegu przedawnienia stosownie do art. 123 §1 pkt 1 k.p.c., ale również bieg przedawnienia ulega zawieszeniu do czasu ukończenia postępowania wywołanego daną czynnością w myśl art. 124 §2 k.p.c. Sąd Apelacyjny za Sądem Najwyższym wskazuje, że powyższe odpowiada podstawowemu założeniu instytucji przedawnienia, zgodnie z którym termin przedawnienia nie może biec, jeżeli uprawniony nie ma możliwości realizacji roszczenia.

Poglądu powyższego, w myśl uzasadnienia uchwały z dnia 16 stycznia 2004r., bynajmniej nie podważa okoliczność, że w art. 123 §1 pkt 1 k.p.c. ustawodawca określił wymóg „bezpośredniości czynności”, mając na względzie przywołane już wcześniej okoliczności jego wprowadzenia i funkcję jaką spełnia, w kontekście zasad odnoszących się do przedawnienia, czyli możliwość przerwania biegu przedawnienia przez dokonywanie określonych czynności przez uprawnionego przed sądem. Sąd Najwyższy przy tym zaakcentował, że skoro jest możliwe kilkakrotne przerywanie biegu przedawnienia na zasadach określonych w art. 124 k.c. przez złożenie wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, to tym samym należałoby przyjąć, że istnieje możliwość wielokrotnego przerywania biegu przedawnienia przez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności (por. wyrok SN z 23 listopada 2011r.; sygn. akt IV CSK 156/11; Legalis nr 454839). W tym kontekście, przywołana w toku postępowania okoliczność, że pierwotny wierzyciel po uzyskaniu tytułu egzekucyjnego nie wystąpił z wnioskiem egzekucyjnym, nie sprzeciwia się powyższej konkluzji.

Tym samym w przypadku występowania przez następcę prawnego z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności w trybie art. 788 k.p.c. należy przyjąć, że jego wniesienie jest w istocie czynnością konieczną we wskazanym wyżej znaczeniu do przeprowadzenia egzekucji na rzecz następcy wierzyciela lub przeciwko następcy dłużnika. Bez uzyskania uprzednio przedmiotowej klauzuli wykonalności a w konsekwencji tytułu wykonawczego, nie jest możliwe skuteczne zainicjowanie postępowania egzekucyjnego. W pełni przekonująca jest także, zdaniem Sądu Apelacyjnego w składzie rozpoznającym niniejszą apelację, argumentacja Sądu Najwyższego, że odmówienie postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności przymiotu "działania bezpośredniego" byłoby sprzeczne z istotą sądowego dochodzenia roszczeń i zaspokajania ich w drodze egzekucji, cechujący się określoną w przepisach konfiguracją czynności stron, jak również organów wymiaru sprawiedliwości, a w następnej kolejności organów egzekucyjnych. Wymaga bowiem zaakcentowania, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności w trybie art. 788 k.p.c. stanowi, warunek konieczny zaspokojenia roszczenia przez następcę prawnego. W przepisach procesowych ustawodawca nie przewidział innej procedury umożliwiającej następcy prawnemu dochodzenie roszczenia. Zatem do czasu ukończenia postępowania wywołanego tym wnioskiem, uprawniony nie może podjąć innej czynności mogącej przerwać bieg przedawnienia, jak chociażby złożenie wniosku o doręczenie tytułu wykonawczego na rzecz następcy prawnego, które to wniosek jest uzasadniony dopiero po zakończeniu postępowania w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności w powyższym trybie. Dodać należy, że przedstawione wyżej stanowisko Sądu Najwyższego co do charakteru wniosku o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności było zmienne w czasie, zapatrywania w tej kwestii ewoluowały, a Sąd Najwyższy zmodyfikował swoje stanowisko w tej kwestii poczynając od uchwały z 2004 r. i od tej pory pozostaje ono niezmiennie. Stanowisko doktryny może nie jest jednoznaczne jednak liczne jej grono przyjmuje, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg przedawnienia. Tak przyjmuje m.in. W. Bryl, pogląd ten podziela też B.Kordasiewicz czy M.Pyziak-Szafnicka (zob.Kodeks cywilny, część ogólna pod red. Małgorzaty Pyziak-Szafnickiej, Wolters Kluwer Polska sp.z o.o. 2009 r.,s.1077-78).

Nie ulega przy tym wątpliwości, że termin przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu został uregulowany w art. 125 §1 k.c. Zgodnie z jego treścią roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego,

jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu z upływem trzech lat. Z przywołanego przepisu jasno zatem wynika, iż określony w nim dziesięcioletni termin przedawnienia ma zastosowanie do stwierdzonych wyrokiem roszczeń o odsetki za opóźnienie wymagalnych w chwili uprawomocnienia się orzeczenia sądowego, zaś trzyletniemu przedawnieniu ulegają stwierdzone orzeczeniem roszczenia o odsetki za opóźnienie należne i wymagalne po dniu uprawomocnienia się orzeczenia (por. wyrok SN z dnia 15 stycznia 2014 r., sygn. akt I CSK 197/13, LEX nr 1438401 czy wyrok SN z dnia 12 maja 2016r., sygn. akt IV CSK 528/15, LEX nr 2049807).

W niniejszej sprawie w dniu 5 lutego 2003r. Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt VIII GNc 1749/02 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym nakazał R. B. (1) i E. B. (1) zapłacić solidarnie na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 150.489,04 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 6 listopada 2002r. oraz kosztami procesu w wysokości 5.896,20 zł. Pozwani nie wnieśli zarzutów od powyższego nakazu. Następnie postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2003r. Sąd Okręgowy w Szczecinie nadał klauzulę wykonalności na rzecz wierzyciela. W związku z tym termin przedawnienia roszczenia stwierdzonego prawomocnym nakazem zapłaty, obejmujący należność główną i odsetki naliczone do dnia uprawomocnienia się nakazu, wynosi dziesięć lat i rozpoczął swój bieg 17 kwietnia 2003r. Natomiast termin odsetek, które stały się wymagalne po dniu uprawomocnienia są nakazu wynosi trzy lata i rozpoczyna swój bieg odrębnie co do odsetek za każdy dzień opóźnienia. Nie ulega przy tym wątpliwości, że w dniu 23 stycznia 2013r., a zatem przed upływem 10-letniego terminu, został złożony wniosek o nadanie klauzuli wykonalności w trybie art. 788 k.p.c., a który nie został prawomocnie zwrócony. Ponadto na dzień 8 kwietnia 2013r. (w dacie składania zażalenia) istniał dokument spełniający wymogi z art. 788 k.p.c. (aneks z 18 lutego 2013r. z datą pewną 8 kwietnia 2013r.), umożliwiający skuteczne domaganie się wydania tytułu egzekucyjnego na następcę prawnego. Znalazło to odzwierciedlenie w tym, że postanowieniem z dnia 30 lipca 2013r. została nadana klauzula wykonalności na rzecz pozwanego jako następcy prawnego. Fakt, że postępowanie zażaleniowe w postępowaniu klauzulowym toczyło się po upływie terminu w jakim roszczenia z prawomocnego nakazu by uległy przedawnieniu przedawnienia, ma prawnie irrelevantny charakter wobec bezspornego faktu, że postępowanie klauzulowe zostało zainicjowane przed upływem terminu przedawnienia, jak również że przed tym terminem doszło do skutecznego, potwierdzonego właściwy dokumentem, przejścia wierzytelności na następcę prawnego.

Niewątpliwie dla zapewnienia szybkości postępowania, należałoby oczekiwać, że wnioskodawca wraz z wnioskiem przedłoży niezbędną dokumentację, bez konieczność wzywania go do uzupełnienia ewentualnych braków formalnych czy prowadzenia postępowań wпадkowych, w toku których uzupełniany jest wniosek. Tym niemniej nie sposób zaaprobować stanowiska Sądu Okręgowego, że niemożność wylegitymowania się na dzień składania wniosku właściwą umową przelewu wierzytelności, a jednocześnie okoliczność przedłożenia w określonym terminie w wyniku zobowiązania dokumentów do akt sprawy, lecz po dniu 16 kwietnia 2013r., stanowi podstawę do przyjęcia, że działania wierzyciela nie zmierzały bezpośrednio do wyegzekwowania roszczenia. Zwłaszcza, że niezależnie od powyższego, dla wszczęcia postępowania egzekucyjnego przez pozwanego, warunkiem koniecznym było uwzględnienie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności. Powtórzyć jednak należy, że czynność podjęta przez wierzyciela w celu realizacji roszczenia przerywa bieg przedawnienia w dniu, kiedy jej dokonano. Gdy pismo procesowe nie spełnia warunków formalnych sprawa się nieco komplikuje, niewątpliwie jednak uzupełnione w wyznaczonym terminie przez przewodniczącego wywołuje jednak skutki prawne od chwili wniesienia (art. 130 §1 k.p.c.). Przerwanie biegu przedawnienia będzie zniweczone, jeżeli czynność procesowa wierzyciela utraci skuteczność. W niniejszej sprawie w zakresie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego taka sytuacja jednak nie zaistniała.

W przedmiocie natomiast okoliczności przerwania biegu przedawnienia z uwagi na złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji, to Sąd Apelacyjny zważył, że nie mogło dojść do jego przerwania z uwagi na nieuzupełnienie wniosku w terminie ustawowym określonym w art. 130 k.p.c., który to termin nie podlega wydłużeniu ani skróceniu, a tym samym brak było podstaw do przyjęcia istnienia możliwości wydłużenia przedmiotowego terminu, a zwłaszcza o okres ponad 12 miesięcy nie wykazując przy tym istnienia szczególnych okoliczności.

Marginalnie w tym kontekście należy wyjaśnić, w przedmiocie podniesionego akcesoryjnie zarzutu naruszenia art. 823 k.p.c., że w przypadku wydania orzeczenia o zawieszeniu postępowania np. egzekucyjnego w wyniku wydania postanowienia zabezpieczającego, to do terminów zastosowanie znajdzie art. 179 § 2 k.p.c. w myśl którego żadne terminy nie biegną i zaczynają biec dopiero od początku z chwilą podjęcia postępowania. Tym samym poczynione marginalnie w tym zakresie rozważania Sądu I. instancji również nie zasługiwały na aprobatę.

Zatem biorąc pod uwagę okres pomiędzy czynnością w postaci nadania klauzuli na rzecz pierwotnego wierzyciela powodów a zdarzeniem, w wyniku którego bieg przedawnienia rozpoczął się na nowo, jak również okoliczność zaskarżenia przez pozwanego orzeczenia Sądu Okręgowego tylko w części tj. w zakresie należności głównej 150.489,04 zł, odsetek ustawowych od dnia 18 lutego 2013r. oraz zasądzonych kosztów procesu, dawało to podstawę do częściowego pozbawienia wykonalności nakazu zapłaty z dnia 5 lutego 2003r.

Mając zatem na względzie treść art. 378 §1 k.p.c., zgodnie z którym sąd rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, którego kognicja ogranicza się do kontroli tylko tej części orzeczenia sądu pierwszej instancji, która została zaskarżona (z wyjątkiem badania z urzędu nieważności postępowania, której nie stwierdzono w niniejszym postępowaniu), orzeczenie Sądu pierwszej instancji w zakresie niezaskarżonym przez pozwaną spółkę uprawomocniło się. Ostatecznie należało przyjąć, że nie uległy przedawnieniu roszczenia pozwanego, dla których termin przedawnienia wynosi 10 lat tj. roszczenia o zapłatę należności głównej oraz kosztów procesu. Natomiast odsetki za okres od dnia 6 listopada 2002r. do dnia 17 lutego 2013r. uległy przedawnieniu, zresztą w tym zakresie pozwana spółka zaakceptowała prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego i w tej części orzeczenia nie skarżyła. Wynika to jednoznacznie z określenia wartości przedmiotu zaskarżenia oraz zakresu w jakim wyrok Sądu okręgowego był kwestionowany w apelacji. Sąd Apelacyjny w zakresie wnioskowanym przez pozwanego dokonał modyfikacji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że oddalił powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Nastąpiło to w zakresie w jakim roszczenia stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądowym nie uległo przedawnieniu, o czym orzeczono w punkcie I. podpunkcie 1. orzeczenia.

Z uwagi na powyższe, koszty postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. uwzględniając wynik postępowania przed Sądem Odwoławczym, i w związku z tym należało zasądzić od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 7.525 zł złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Na koszty te składała się uiszczona przez stronę pozwaną opłata od apelacji.

Konsekwencją wydania orzeczenia reformatoryjnego, była konieczność dokonania korekty rozstrzygnięcia w zakresie kosztów sądowych orzeczonych w punkcie III., jak również kosztów procesu orzeczonym w punkcie II. wyroku, a następnie zmienionych postanowieniem z dnia 1 czerwca 2016r. W związku z wystąpieniem przez powodów o zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniach zażaleniowych jak również w postępowaniu zabezpieczającym, Sąd Apelacyjny uznał za stosowne zgodnie z art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c. określić zasady ponoszenia przez strony tych kosztów, a szczegółowe wyliczenie kosztów pozostawić referendarzowi sądowemu, o czym orzeczono w punkcie II. sentencji.

Wskazać należy, że powodowie wnieśli o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w całości, tj. w zakresie należności głównej -150.489,04 zł, odsetek ustawowych od 6.11.2002r. do 29.01.2015r. (do dnia wniesienia pozwu), a także zasądzonych kosztów procesu w wysokości 5.896,20 zł. (łącznie była to kwota 382 216,40 zł). Pozwany natomiast wnosząc apelację co do części wyroku, zaskarżył rozstrzygnięcie w zakresie należności głównej 150.489,04 zł, odsetek ustawowych od 18.02.2013r. do 29.01.2015r. (37 271,81 zł), a także zasądzonych kosztów procesu w wysokości 5.896,20 zł. (łącznie była to kwota 193 657,05 zł). Pozwany wygrał postępowanie apelacyjne w zakresie w jakim zaskarżył wyrok Sądu pierwszej instancji, czyli w całości. Natomiast co do postępowania przed Sądem Okręgowym pozwany wygrał proces w 51%, a powodowie w 49%. Powyższe zostało uwzględnione w pkt II wyroku.

W przedmiocie natomiast kosztów sądowych, Sąd Apelacyjny mając na względzie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.; dalej: u.k.s.c.), fakt zwolnienia powodów w całości od kosztów sądowych na podstawie postanowienia z dnia 2 marca 2015r., jak również

ustaloną zasadę ponoszenia przez strony kosztów procesu, dokonał zmiany w zakresie punktu III., nakazując ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 9.428 zł tytułem części opłaty od pozwu, od której wniesienia powodowie byli zwolnieni.

SSA Ryszard Iwankiewicz SSA Mirosława Gołuńska SSA Agnieszka Sołtyka